



Podręcznik do inwentaryzacji polskich cmentarzy i nagrobków poza granicami kraju

Anna Sylwia Czyż
Bartłomiej Gutowski

Spis treści

	Zachować pamięć – Dorota Janiszewska-Jakubiak	3
	Wstęp	9
CZĘŚĆ 1	Opis oraz typologia pomników nagrobnych	15
	1. Ogólne zasady opisu	17
	2. Typy nagrobków, rodzaje ich zwieńczeń, cokół i podstawa, elementy dekoracyjne	23
	2.1. Krzyż	24
	2.2. Obelisk/piramida	30
	2.3. Kolumna	31
	2.4. Urna	31
	2.5. Figura	32
	2.6. Stela/głaz jako typ nagrobka	39
	2.7. Sarkofag/kamienna trumna	40
	2.8. Aedicula	40
	2.9. Cippus	41
	2.10. Kapliczka	41
	2.11. Eksedra	42
	2.12. Nagrobek ołtarzowy	43
	2.13. Płyta nagrobna	43
	2.14. Cokół, podstawa i opaska – samodzielny cokół jako typ nagrobka	44
	2.15. Płyciny i tablice	46
	2.16. Ogrodzenie	47
	3. Typy grobowców	50
	4. Kaplice grobowe i cmentarne, mauzolea, epitafia	53
	4.1. Epitafium	53
	5. Inne obiekty cmentarza	55
	6. Materiał	57
	6.1. Kamień naturalny	59
	6.1.1. Skały magmowe	59

	6.1.2. Skały osadowe	64
	6.1.3. Skały metamorficzne (przeobrażone)	65
	6.2. Kamień sztuczny	69
	6.3. Stopy metali	72
	6.3.1. Żeliwo	72
	6.3.2. Żelazo kute	74
	6.3.3. Cyna i cynk	74
	6.3.4. Stopy miedzi – mosiądz, spiż, brąz	75
	6.3.5. Ołów	75
	Tablice	76
część 2	Dobre praktyki	121
	1. Co wolno, a czego nie wolno	123
	2. Zakres prac	127
	3. W jaki sposób odnajdujemy cmentarze?	130
	4. Prowadzenie prac	132
	5. Rodzaje kart ewidencyjnych i sposób ich wypełniania	136
	5.1. Karta ewidencyjna zabytku ruchomego	136
	5.2. Karta ewidencyjna zabytku nieruchomego	142
	5.3. Karta cmentarza	143
	6. Fotografia dokumentacyjna	146
	7. Plan cmentarza	155
	8. Plan i opis obiektów architektonicznych	174
	9. Co robić z wykonaną dokumentacją?	182
	10. Katalog poloników	183
	Bibliografia	187
	Aneks	
	Wolontariat i wzory ramowe dokumentów	193
	Indeks	207

Dorota Janiszewska-Jakubiak

Zachować pamięć

Czym jest cmentarz? „Cmentarz [łac. coemeterium; gr. koimētērion – miejsce spoczynku]: obszar, zwykle ogrodzony, gdzie w grobach grzebie się zmarłych lub przechowuje prochy po ich kremacji” (Encyklopedia PWN) – autor tej krótkiej definicji nie wspomina o innej niż użytkowa roli cmentarzy. Zacytujmy lepiej Jacka Kolbuszewskiego, wybitnego polskiego filologa, folklorystę i badacza dziejów dawnych ziem wschodnich Rzeczypospolitej, który traktuje nekropolie jako: „bogaty w treści tekst kultury, pozwalający na lepsze zrozumienie zachodzących procesów cywilizacyjnych, nawarstwiania się epok i ich przeobrażeń w świadomości społecznej”.

Cmentarze odzwierciedlają relacje społeczne, obyczajowe i wyznaniowe panujące w danej wspólnocie. W sposób szczególny świadczą o tym pomniki nagrobne, a zwłaszcza umieszczone na nich epitafia i symbole. Przywołując słowa francuskiego historyka Philippe’a Ariès’a: „Cmentarz w swojej topografii jest odbiciem całego społeczeństwa, tak jak mapa odtwarza rzeźbę terenu albo krajobraz. A wreszcie cmentarz to muzeum sztuk pięknych”.

Od wczesnych wieków średnich grzebano w świątyniach: władców, członków ich rodzin, dostojników świeckich i duchownych, zamożnych i zasłużonych mieszczan, fundatorów i mecenasów; na dziedzińcach i wokół kościołów chowano pozostałych zmarłych. Cmentarzy przykościelnych często nie dawało się powiększyć, koniecznością stały się więc ekshumacje ludzkich szczątków. Kości składano w ossuariach, a w przypadku ich wypełnienia przenoszono do dołów grzebalnych.

Pod koniec XVIII w. pochówki w podziemiach kościołów i na przykościelnych cmentarzach poczęły budzić coraz większe wątpliwości, ale funkcjonujący przez stulecia zwyczaj grzebania zmarłych w świątyniach lub w ich pobliżu mocno zakorzenił się w świadomości społecznej. Nekropolie ściśle związane były z wyznawaną religią, a konsekrowany cmentarz stawał się miejscem świętym. Ludzie nie chcieli być grzebani na terenie, które nie jawił

im się jako poświęcony. Istotny też był fakt, że dawniej tylko niektórych mieszkańców grzebano poza obrębem miejscowości. Dotyczyło to np. innowierców czy lokowania cmentarzy żydowskich. Poza miastem chowano również osoby, które pozbawiono prawa do pogrzebu kościelnego, a także, z obawy przed roznoszeniem się zarazy, tworzone tam cmentarze epidemiczne. Grzebanie na cmentarzach pozamiejskich początkowo uważano więc za formę społecznej degradacji.

Powstawanie cmentarzy pozamiejskich zbiegło się w czasie z upadkiem Rzeczypospolitej. Pierwsze przepisy prawne dotyczące cmentarzy wydane były już w czasie zaborów – pruski dekret cesarza Fryderyka II z 1773 r., ukaz cara Aleksandra I z 13 marca 1817 r. oraz dekret nadworny cesarza Józefa II z 23 sierpnia 1784 r. Prawodawcy wymagali, aby zakładać nekropolie z dala od ludzkich osiedli, na terenach suchych, nienarażonych na powódzie. To, że cmentarze zaczęto tworzyć za miastami, wynikało nie tylko z aspektów higienicznych, ale także z chęci do upamiętnienia miejsc pochówku bliskich i pielęgnowania ich pamięci, co wobec braku miejsca na cmentarzach przykościelnych i w kryptach świątyń było coraz trudniejsze. W tym czasie wiele cmentarzy śródmiejskich zlikwidowano, a szczątki zmarłych przenoszono na teren nowych, pozamiejskich nekropolii do mogił zbiorowych lub indywidualnych – jeśli ktoś miał po temu środki.

Nowe nekropolie dawały możliwość symbolicznego spotkania żywych i umarłych, sprzyjały zadumie i prywatnej modlitwie, a przypadający 2 listopada Dzień Zaduszny – Święto Zmarłych, jak pisze wspomniany już Jacek Kolbuszewski, „obchodzono jako wielkie i narodowe święto rodzinne. Wystarczy wówczas znaleźć się na polskim cmentarzu, by pojąć, jak głęboki jest sens słów mówiących, że ojczyzna to ziemia i groby”.

W przestrzeni cmentarzy, zwłaszcza przeznaczonych dla mieszkańców większych miast, wyznaczano miejsca szczególnie prestiżowe: aleje zaśluzonych, kwatery dla duchownych, wojskowych, ofiar działań wojennych. Wydzielano specjalne pola przeznaczone np. dla dzieci lub ubogich mieszkańców. Nie bez znaczenia było rozplanowanie nowego cmentarza jako założenia parkowo-ogrodowego – usytuowanie świątyni, kaplicy pogrzebowej, kolumbarium, układ ścieżek, dobór zieleni o znaczeniu symbolicznym, wygląd dzwonnicy, ogrodzenia czy bramy, często opatrzonej stosowną inskrypcją lub nazwiskiem fundatora, będącej symbolicznym przejściem ze świata żywych do świata umarłych. Skala nekropolii i poziom artystyczny nagrobków może dziś wiele powiedzieć nie tylko o zasobności miejscowej społeczności, popularnych w danym czasie sposobach upamiętniania zmarłych czy lokalnych tradycjach, ale i o warsztatach kamieniarskich, stolarskich, odlewniczych, których wytwory stawiano na mogiłach. Wielki rozwój sztuki sepulkralnej w Europie przyniósł wiek XIX. Również kult poległych na polu chwały, będący swoistym wyrazem patriotyzmu, miał swoje odbicie w stawianiu pomników

i urządzaniu miejsc pochówku, które stały się trwałym świadectwem powstań narodowych i wojen. Upamiętniano zarówno znanych z nazwiska uczestników, jak i tych, którzy nierozpoznani spoczęli pod inskrypcjami: NN, Nieznany Żołnierz, Nieznany Obrońca. Cmentarze wojenne i cmentarzyska ofiar zbrodni ludobójstwa stały się przejmującym wspomnieniem hekatomby wielkich batalii toczonych w XX w. i działania zbrodniczych systemów totalitarnych.

Zmiany granic po II wojnie światowej, związane z nimi migracje ludności i przesiedlenia sprawiły, że wiele cmentarzy cywilnych i wojskowych pozbawionych zostało stałej opieki. Poza granicami Polski pozostały nekropolie na dawnych ziemiach wschodnich wielonarodowej i wielokulturowej Rzeczypospolitej. Polskie cmentarze i groby rozsiane są na wszystkich kontynentach, a ich historia wiąże się z czasami obydwu Wielkich Emigracji: dziewiętnastowiecznej i pojałtańskiej, migracjami Polaków w obrębie państw zaborczych, w latach obu wojen światowych, deportacjami polskich obywateli w głąb Związku Sowieckiego...

Czas pokazał, że nawet najpiękniejsze nekropolie położone na dawnych ziemiach wschodnich, wypełnione upamiętnieniami o wielkiej wartości historycznej i artystycznej, padały ofiarą bezdusznej polityki nowych władz. Relacje pomiędzy przeszłością a współczesnością ulegać zaczęły zatarciu. Brak opiekunów cmentarzy, którzy zginęli lub zostali wygnani, obojętna lub wroga postawa miejscowej ludności wobec świadectw obecności etnosu polskiego, spowodowały, że nekropolie stały się tym, co określa się jako „dziedzictwo niechciane”, „odrzucone” lub po prostu zapomniane. Słusznie zauważa Jacek Purchla, iż „osobną kategorią jest dziś – zwłaszcza w Europie Środkowej i Wschodniej, gdzie granice polityczne zmieniały się znacznie szybciej niż granice kulturowe – dziedzictwo wydzielonych i dziedzictwo bez dziedziców, „produkt” tragedii XX wieku: Holocaustu i czystek etnicznych”, jako przykład podając bynajmniej nie ziemie wschodnie, ale poniemieckie dziedzictwo Wrocławia, w którym po wojnie nastąpiła całkowita wymiana ludności.

Przed rokiem 1989, który zapoczątkował proces zmian politycznych w Europie Środkowej i Wschodniej, możliwości prowadzenia badań nad dziedzictwem kulturowym I i II Rzeczypospolitej, które znalazło się za wschodnią granicą, były mocno ograniczone. Przed rozpadem Związku Sowieckiego dotarcie do położonych poza granicami współczesnej Polski miejsc, obiektów, bibliotek czy archiwów było trudne lub niemożliwe. Wraz z przemianami przyszedł czas na systematyczne prace badawcze związane z obszarem współczesnej Ukrainy, Litwy, Białorusi i Łotwy, podjęte w wielu ośrodkach naukowych w Polsce. W 1991 r. rozpoczęto badania, których wyniki nadal publikowane są w kolejnych tomach zawierających szczegółowe inwentaryzacje zabytków. Wydawane od 1993 r. tomy z serii *Materiały do Dziejów Sztuki Sakralnej na Ziemiach Wschodnich Dawnej Rzeczypospolitej* (red. Jan K. Ostrowski, wydawca: Międzynarodowe Centrum Kultury w Krakowie) zawierają prace

polskich naukowców oraz studentów instytutów historii sztuki przywracające pamięć o tysiącach zabytków, wiele spośród nich po raz pierwszy wprowadzając do obiegu naukowego. Sztuka sepulkralna była odnotowywana w *Materialach...* w przypadku, gdy upamiętnienia znajdowały się wewnątrz świątyń lub na terenie przykościelnym.

Równolegle pojawiła się szansa na otoczenie szerszą opieką zabytków i pamiątek historycznych znajdujących się na terenie państw-sukcesorów I i II Rzeczypospolitej. Wkrótce, dzięki funduszom państwa polskiego oraz zaangażowaniu krajowych instytucji publicznych, organizacji pozarządowych i struktur kościelnych, rozpoczęto konserwację i restaurację wielu cennych zabytków, w tym także sepulkralnych. Jednym z największych projektów tego rodzaju jest systematycznie prowadzona od 2008 r. konserwacja nagrobków na cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie, finansowana ze środków polskiego ministerstwa kultury, a od 2018 r. również Narodowego Instytutu Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA. Instytut podjął się m.in. renowacji największych kaplic grobowych na tym cmentarzu, rozpoczynając prace od kaplicy Krzyżanowskich i mauzoleum Barczewskich.

Od początku lat 90. XX w. pracami inwentaryzacyjnymi objęto również cmentarze i groby polskie poza granicami kraju. Dużą w tym zasługą resortu kultury, który przeznaczał środki finansowe na inwentaryzację oraz konserwację cmentarzy i zabytków sepulkralnych. W pierwszej kolejności pracami objęto nekropolie na terenie dawnych ziem wschodnich Rzeczypospolitej. Działania te prowadzone były we współpracy z historykami i historykami sztuki, konserwatorami zabytków, uczelniami wyższymi i z udziałem organizacji pozarządowych.

Równolegle prowadzono projekty naukowo-badawcze, których efektem były publikacje, bazy danych i karty inwentaryzacyjne zawierające opisy, zdjęcia oraz informacje o stanie zachowania obiektów, a także inicjowano działania społeczne – zwłaszcza w środowiskach osób przesiedlonych po wojnie w granice współczesnej Polski. Pojawiły się liczne oddolne inicjatywy związane z zachowaniem pamięci o ludziach, których groby pozostały poza krajem, a z braku odpowiedniej opieki niszczały lub znikwały na zawsze. W ich efekcie organizacje pozarządowe i osoby prywatne zebrały wiele informacji o polskich grobach i cmentarzach, odszukano zapomniane miejsca pochówku i ślady po zdewastowanych i nierzadko zbezczeszczonych mogiłach, opracowano listy pochowanych, podjęto również prace porządkowe, inwentaryzacyjne i ratunkowe, niestety nie zawsze fachowo prowadzone.

Z największym rozmachem prowadzona jest od lat dolnośląska akcja „Mogiłę pradziada ocal od zapomnienia”, której uczestnikami są przede wszystkim młodzi wolontariusze – uczniowie i studenci. Działania te z roku na rok stają się coraz bardziej profesjonalne, ponieważ organizatorzy akcji przywiązują wagę do szkolenia wolontariuszy, którzy pod kierunkiem

ekspertów zdobywają informacje, jak właściwie postępować podczas prac porządkowych na starych cmentarzach tak, by nie naruszyć substancji zabytkowej, poszerzają swoją wiedzę na temat inwentaryzowania obiektów sepulkralnych, dowiadują się również, jakie prace z zakresu profilaktyki konserwatorskiej są możliwe do wykonania przez osoby, które nie są w tym obszarze specjalistami. Trzeba podkreślić, że wiele cmentarzy dzięki takim akcjom zyskało opiekunów, którzy systematycznie dbają o zachowanie ich w dobrym stanie. Takie działania coraz częściej powodują, że obojętni do tej pory mieszkańcy i władze samorządowe zaczynają angażować się w opiekę nad zapomnianymi nekropoliami, traktując je jako wspólne dziedzictwo kulturowe. Od 2019 r. pojawiła się dodatkowa możliwość wsparcia finansowego takich inicjatyw. Instytut POLONIKA uruchomił specjalny program dotacyjny „Wolontariat”, dzięki któremu możliwe jest pozyskanie funduszy na szkolenia i organizację wyjazdów wolontariuszy.

Nasza wiedza o stanie i liczbie nekropolii poza krajem oraz wartości artystycznej i historycznej nagrobków stale się powiększa. Należy jednak podkreślić, że na terenach dawnej Rzeczypospolitej cmentarze i groby pozbawione stałego zainteresowania nadal bezpowrotnie znikają. Powodem są ludzie i czynniki naturalne, a zwłaszcza upływający czas. Nekropolie niestety przyciągają przestępców, którzy okradają nagrobki z detali rzeźbiarskich i elementów metalowych, penetrują krypty w poszukiwaniu wartościowych znalezisk i bezczeszczą ludzkie szczątki. Z wielu cmentarzy przez lata ginęły co cenniejsze płyty i elementy kamienne wtórnie wykorzystywane np. przez miejscowych kamieniarzy. Przypadki niszczenia grobów to często efekt wrogości wobec dawnych mieszkańców, ale i rezultat wybryków chuligańskich. Kiedy przepada cmentarne ogrodzenie, a coraz bujniejsza zieleń zarasta dawne mogiły, granica między *sacrum* a *profanum* zaciera się. Widok opuszczonego cmentarza bywa bolesnym doświadczeniem.

Zresztą problem dewastacji, okradania i likwidowania zapomnianych nekropolii dotyczy również Polski. Przykładem jest los wielu opuszczonych cmentarzy żydowskich, niemieckich, łemkowskich, bojkowskich... Szczęśliwie coraz częściej znajduje zrozumienie idea ratowania pozostałości tych nekropolii. Zachowaniu starszych grobów, pozbawionych cech zabytkowych lub nieobjętych opieką państwa oraz służb konserwatorskich, nie sprzyja również prawo, pozwalające w większości krajów na likwidację pozbawionych opieki miejsc pochówku, za które nie wniesiono kolejnych opłat za użytkowanie.

Nie ochronimy przed zniszczeniem lub likwidacją wszystkich grobów i nekropolii poza krajem, ale poprzez dokumentację możemy ocalić pamięć o dawnych mieszkańcach ziem wschodnich, a także o Polakach, którzy zdecydowali się lub zmuszeni byli udać się na emigrację. Trzeba uświadomić sobie, jak ważne i pilne są systematyczne działania obejmujące badanie źródeł, prace inwentaryzacyjne, dokumentację fotograficzną oraz publikacje. Prace

terenowe są podstawą tych działań, a ich efekty mogą być punktem wyjścia dalszych dociekań. Warto, by naoczne badanie i opisywanie obiektów sepulkralnych było przeprowadzane w sposób ujednolicony, z wykorzystaniem wskazówek opracowanych przez specjalistów. Standaryzacja kart inwentaryzacyjnych ułatwi tworzenie baz danych, a w przyszłości repozytorium dokumentów przygotowanych do udostępniania.

Wykształceniu kompetencji merytorycznych osób, które, z racji zainteresowań badawczych lub po prostu z potrzeby serca czy chęci poznania historii przodków i dziejów Rzeczypospolitej, wspierają projekty i akcje mające na celu ochronę dawnych nekropolii, posłuży wydany przez Instytut POLONIKA *Podręcznik do inwentaryzacji polskich cmentarzy i nagrobków poza granicami kraju*. Jego autorami są prof. ucz. dr hab. Anna S. Czyż i dr Bartłomiej Gutowski z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, historycy sztuki od lat zajmujący się dokumentacją cmentarzy na Wschodzie. Wspólnie prowadzili m.in. międzynarodowy grant badawczy „Cmentarz Na Rossie w Wilnie. Badania inwentaryzacyjne, historyczne i językoznawcze”, zakończony publikacjami oraz udostępnieniem *online* obszernego katalogu nagrobków i osób. Od wielu lat wraz ze studentami przemierzają też Ukrainę, dokumentując cmentarze i groby polskie na Podolu, a wynikiem badań są systematycznie wydawane i publikowane w sieci kolejne katalogi. Opracowany przez nich *Podręcznik*, który oddajemy do rąk Czytelników, zawiera bogaty materiał ilustracyjny. Bez wątpienia okaże się przydatny podczas prac inwentaryzacyjnych, służących ochronie i ratowaniu pamiątek przeszłości, jakimi są dawne cmentarze.

DOROTA JANISZEWSKA-JAKUBIAK
DYREKTOR INSTYTUTU POLONIKA

Wstęp

Historia opieki nad grobami polskimi rozsianymi po bez mała całym świecie i dokumentowania miejsc pochówków Polaków poza granicami kraju ma swój dziewniastowieczny rodowód¹. Jednak ze względu na sytuację polityczną i ograniczone możliwości finansowo-organizacyjne właściwe prace w tym zakresie zostały podjęte dopiero po 1989 r. w obliczu przemian politycznych w Europie Środkowo-Wschodniej². *Gros* działań wiąże się z inwentaryzacją i porządkowaniem cmentarzy na terenach wschodnich dawnej Rzeczypospolitej. Prowadzą je różnorodne instytucje naukowe, stowarzyszenia i fundacje, a także osoby prywatne. Od 1998 r. dokumentacja kultury polskiej poza granicami kraju jest przedmiotem zainteresowania pracowników naukowych, absolwentów i studentów Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie³. Obejmują one przede wszystkim prace inwentaryzacyjne na nekropoliach Podola i Tarnopolszczyzny (Ukraina) oraz na cmentarzu Na Rossie w Wilnie⁴. Pierwsze doświadczenia inwentaryzacyjne, brak podręczników do jej przeprowadzania na zabytkowych cmentarzach, a przede wszystkim potrzeba

¹ Najwcześniejszą pracą związaną z dokumentacją cmentarzy poza krajem była publikacja Eustachego Marylskiego „Pomniki i mogiły Polaków na cmentarzach zagranicznych” (Warszawa 1860). Kolejna Anatona Gillera o grobach polskich w Irkucku ukazała się w 1864 r. W roku 1884 powołana została w Paryżu Komisja Grobów Polskich, w pierwszej kolejności kierująca swoją uwagę na opiekę nad grobami powstańców listopadowych. Zadanie to kontynuowane jest do dzisiaj przez Towarzystwo Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji. Zob. Gutowski.

² Betlej 2012.

³ Prace te prowadzone były początkowo w porozumieniu ze Stowarzyszeniem „Wspólnota Polska” i Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a obecnie także dzięki wsparciu Instytutu POLONIKA.

⁴ Czyż, Gutowski 2008b; Czyż, Gutowski 2009; Czyż, Gutowski 2013; Czyż, Gutowski 2019.

klarownej typologii oraz ujednolicenia opisów nagrobków i grobowców, przełożyły się na publikację w 2008 r. niewielkiej książki *Nekropolie kresowe. Skrypt dla inwentaryzatorów zabytkowych cmentarzy dawnych Kresów Wschodnich*⁵.

Doświadczenie, wzbogacone kolejnymi latami prac na cmentarzach, nie tylko zresztą Litwy i Ukrainy⁶, ale także nadal istniejąca konieczność ujednolicenia efektów działań podejmowanych przez różnorodne ośrodki zainspirowały nas do ponownego opracowania podręcznika dla inwentaryzatorów zabytkowych cmentarzy. Postawiliśmy sobie za cel jeszcze większą przejrzystość wyводу i lepszy dobór zdjęć oraz wzbogacenie typologii o nowe, wcześniej nieodnotowane formy nagrobkowe. Będzie to skrypt, który na bazie terminologii specyficznej dla sztuki sepulkralnej pokaże schematy przydatne do opisu nagrobków oraz grobowców zarówno o charakterze prowincjonalnym, jak i tych z większych ośrodków artystycznych, ze wskazaniem w miarę możliwości typowych lub nietypowych form przede wszystkim dla wschodnich regionów dawnej Rzeczypospolitej. Będzie on także pomocny podczas prac w innych częściach świata.

Stworzenie ujednoliconego schematu opisu sztuki cmentarnej jest nie lada wyzwaniem, ponieważ inwentaryzacja jest prowadzona przez różnorodne ośrodki badawcze czy osoby prywatne, które działają na własną rękę lub niekiedy w porozumieniu z odpowiednimi stowarzyszeniami bądź też fundacjami⁷. Różnice w opisach i w podejściu do inwentaryzacji wiążą się przede wszystkim z faktem, że nie zawsze jest ona podejmowana w sposób systemowy i nie zawsze zajmują się nią historycy sztuki. Stanęliśmy więc przed trudnym zadaniem stworzenia, na bazie istniejących już opracowań, spójnego z nimi systemu, pozwalającego na opisanie specyficznych form sztuki sepulkralnej.

5 Czyż, Gutowski 2008a.

6 Autorzy publikacji wraz z Katarzyną Chrudzimską-Uherą i Norbertem Piwowarczykiem wykonali pierwszy rekonesans na polskich cmentarzach m.in.: w Chicago, Detroit i Milwaukee. Materiały zostały zebrane w ramach projektu dokumentacji tzw. Polish Cathedrals prowadzonego pod kierunkiem prof. Jacka Gołębiowskiego z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

7 M.in. Skowronek 1986; Inskrypcje grobów polskich w Paryżu 1986-1994; Śladecki 1993; Brykowski, Czerniawska, Jaroszewicz 1996; Hauser 1998; Rudkowski 1999; Marcisz, Rudka 1999; Biernat, Górzyński 1999; Bajsarowicz, Morawiecki 1999-2004; Lewkowska, Lewkowski, Walczak 2000; Roguski 2000; Grodziska 2001; Drelicharz 2004; Grodziska 2004; Hauser 2006; Grodziska 2007; Lewkowska, Lewkowski, Walczak 2007; Lewkowska, Lewkowski, Walczak 2008; Dacka-Górzyńska, Górzyński, Ugniewski 2008; Pałasz-Rutkowska 2010; Skrzypczak, Skrzypczak 2010; Dacka-Górzyńska, Górzyński 2012; Chytry 2013; Skłodowski 2013; ; Zaworonko-Olejniczak, Szkopek, 2016; Kukia 2015; Patlewicz, Tomczyk 2017; Chudzio, Solarz 2020; Biernat, Górzyński 2021. Wspomnieć można również o pracach prowadzonych przez poszczególne osoby m.in. Urszula Olbomska czy organizacje jak Fundacja Dziedzictwa Kulturowego, Armenian Fundation, Chrześcijańsko-Demokratyczny Związek Polaków w Winnicy i wiele innych.

Tradycje prac nad terminologią pozwalającą na precyzyjny opis zabytków sztuki nagrobnej sięgają na UKSW (wówczas ATK) roku 1989 i wydanego przez Zbigniewa Banię i Andrzeja K. Olszewskiego skryptu *Klasyfikacja i typologia nagrobków*⁸. Posługiwano się nim podczas inwentaryzowania warszawskich Powązek. Wytyczne przez tych badaczy ramy stały się podstawą naszych poszukiwań typologicznych i terminologicznych, przy czym ważne okazały się także artykuły Andrzeja Basisty, Andrzeja Nowakowskiego, Pawła Pencakowskiego, Jana Schuberta i Zdzisławy Tołłoczko *Analiza i systematyka architektury grobów cmentarnych*⁹ oraz *Architektura grobów cmentarza Rakowickiego w Krakowie*¹⁰. Korzystaliśmy również z drugiego wydania *Słownika terminologicznego sztuk pięknych*¹¹ oraz z instrukcji opracowania ewidencji zabytków ruchomych, architektury i cmentarzy dostępnych na stronie internetowej Narodowego Instytutu Dziedzictwa¹². Podobne opracowania odnośnie cmentarzy żydowskich zostały podjęte przez ośrodek lubelski.¹³ Natomiast Karolina Grodziska napisała w roku 2011 tekst dotyczący problematyki dokumentacji cmentarzy¹⁴. Wreszcie zagadnienia te podejmowane były w różnorodnych publikacjach zagranicznych.¹⁵

Wspomniane publikacje nie były oczywiście pierwszymi opracowaniami, w których starano się ująć specyficzną problematykę inwentaryzowania cmentarzy. Pionierskie w tym zakresie były działania podejmowane w latach 70. i 80. XX w. przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, gdzie w ówczesnym Zarządzie Muzeów i Ochrony Zabytków starano się nadać ramy dla opieki nad nekropoliami, związane przede wszystkim z ewidencją, a więc ze stworzeniem karty cmentarza, ale też z określeniem wytycznych konserwatorskich i standardów administrowania. Pokłosiem tych działań była m.in. trzyczęściowa, trudno dziś dostępna publikacja pokonferencyjna wydana przez Ministerstwo Kultury i Sztuki, Stowarzyszenie PAX i Zjednoczone Zespoły Gospodarcze¹⁶. Warto podkreślić,

⁸ Bania, Olszewski 1989.

⁹ Basista, Nowakowski, Pencakowski, Schubert, Tołłoczko 1986.

¹⁰ Basista, Nowakowski, Pencakowski, Schubert, Tołłoczko 1987. Próbę typologii nagrobków grobowców i kaplic podjęli także: Dominikowski 2014, s. 87-94 i Wiraszka 2018.

¹¹ Słownik 1997.

¹² Maczubski 1989; https://www.nid.pl/pl/Dla_specjalistow/Badania_i_dokumentacja/zabytki-nieruchome/instrukcje-wytyczne-zalecenia.

¹³ Klimowicz, Sygowski, Tarajko, Trzciński 2018.

¹⁴ Grodziska 2011.

¹⁵ Różnią się one charakterem nieco od niniejszej publikacji stanowią bowiem raczej próbę typologii obiektów i opisu ich symboliki np. Keister 2004 czy Sinder 2017 lub kwestii związanych z poszukiwaniem na cmentarzach informacji genealogicznych – DeBartolo Carmack 2002 czy związanych z niektórymi elementami dokumentacji - Guffnet 2013.

¹⁶ Sesje miały charakter zjazdów konserwatorskich. Organizowano je w Halinie w dniach: 15–17 IV 1980 r., 16–17 XI 1981 r., 7–9 IV 1983 r., 2–5 V 1984 r. i 16–19 V 1985 r. Materiały z nich były opracowane przez Elżbietę Baniukiewicz z Ministerstwa Kultury i Sztuki,

że w 1981 r. na II Zjeździe rozmawiano o potrzebie „najszybszego ujednolicenia słownictwa [...] ze szczególnym zwróceniem uwagi na jego precyzyjność i lapidarność”¹⁷. Takie też motto towarzyszyło naszym pracom.

Wymienione wyżej publikacje były dla nas ważne. Niemniej własne doświadczenie zdobyte podczas sporządzania kart ewidencyjnych cmentarzy i nagrobków z terenu dawnego województwa tarnopolskiego (częściowo wydane w formie katalogów¹⁸) oraz tworzona od 2013 r. internetowa baza danych dla zinventaryzowanych nekropolii były kluczowe¹⁹. Wiedza i doświadczenie uzyskane w czasie wieloletniego prowadzenia prac dokumentacyjnych zostały wzbogacone o wnioski wysnute na podstawie drukowanych katalogów cmentarzy poza granicami kraju opublikowanych przez innych autorów²⁰. Były one również konfrontowane ze studyjnymi wizytami na cmentarzach Europy i Ameryki Północnej.

Skrypt składa się z dwóch części. W pierwszej, teoretycznej, przedstawia się zasady opisu dzieła sztuki oraz typy nagrobków i grobowców, także w kontekście ich przemian stylistycznych i problemów z datowaniem, motywy dekoracyjne charakterystyczne dla sztuki sepulkralnej oraz materiały, z jakich wykonywano pomniki. Ponadto prezentuje się elementy zabytkowych cmentarzy, które powinny zostać uwzględnione podczas prac dokumentacyjnych. Druga część skryptu to dobre praktyki, a więc porady związane z przygotowaniem prac i zasady prowadzenia inwentaryzacji na cmentarzach. Są one odzwierciedleniem pewnego stanu idealnego, który oczywiście należy modyfikować w zależności od sytuacji, także m.in. finansowej. W tej części czytelnik znajdzie omówienie kart ewidencyjnych i sposobu ich wypełniania, pozna również karty przygotowane przez nas na potrzeby inwentaryzacji cmentarzy.

Te dwie części podręcznika uzupełniają fotografie przykładowych obiektów²¹, a także rysunki, których zadaniem jest wykreowanie obiektywnego wizerunku danego typu pomnika czy też motywu dekoracyjnego, wykonane przez Mateusza Gryzę. Towarzyszą im modelowe opisy inwentaryzacyjne, uwzględniające różnorodne przypadki, gotowe do wykorzystania podczas

a później z Zarządu Ochrony i Konserwacji Zespołów Pałacowo-Ogrodowych, oraz Hannę Spychajową i Tadeusza Swatę ze Stowarzyszenia PAX. Zob. także Śladecki 2000, s. 703–705, gdzie informacja o opracowaniu przez autora własnej metodologii prowadzenia inwentaryzacji. Niestety pozostaje ona poza obiegiem naukowym.

¹⁷ Zjazd I–III, s. 8 (II).

¹⁸ Czyż, Gutowski, Janowczyk 2004; Czyż, Gutowski, Skrodzka, Vyšata, Zdzieborska 2007; Czyż, Gutowski, 2009; Czyż, Gutowski 2016; Czyż, Gutowski 2017.

¹⁹ <http://cmentarznarossie.uksw.edu.pl>; <http://cmentarzetarnopolskie.uksw.edu.pl>.

²⁰ Do tej pory ukazało się kilkanaście tomów katalogów polskich nagrobków znajdujących się m.in. w takich krajach jak: Białoruś, Francja, Gruzja, Japonia, Litwa, Ukraina, Wielka Brytania.

²¹ O ile nie zaznaczono inaczej, fotografie pochodzą z archiwum Autorów, opartego na projektach realizowanych w Instytucie Historii Sztuki UKSW.

prac. Indeks pozwoli sprawnie poruszać się wśród typów i odmian nagrobków, których klasyfikacja została przeprowadzona w niniejszym skrypcie. Uwzględnia on także ornamentykę i przywoływane w tekście tematy ikonograficzne. Bibliografia zawiera spis artykułów i książek, które mogą być pomocne w pracach inwentaryzacyjnych.

* * *

Jak wspomnieliśmy wyżej, podręcznik ten jest znacznie poszerzoną i uzupełnioną wersją skryptu wydanego w 2008 r. Z roboczej wersji nowego opracowania korzystali studenci, którzy od lat wiernie towarzyszą nam w pracach podejmowanych na terenie Ukrainy i Litwy. Ich obecność i zaangażowanie są dla nas niezwykle ważne, bo też stanowią cenne uzupełnienie naukowych spotkań w murach Uniwersytetu. Obecne, drugie wydanie, zawiera korekty i uzupełnienia będące przede wszystkim efektem wyjazdów inwentaryzacyjnych w roku 2021, podczas których posługiwaliśmy się podręcznikiem.

Swoim doświadczeniem i znawstwem materiałów podzielił się z nami prof. Janusz Smaza z warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, któremu nie tylko za to, ale i za jego życzliwość należą się specjalne podziękowania. Część tę uzupełnił dr hab. Michał Wardzyński z Uniwersytetu Warszawskiego. Za pomoc dziękujemy również Andrzejowi Jagielskiemu z Muzeum Geologicznego (Państwowy Instytut Geologiczny). Problem inwentaryzacji szaty roślinnej na cmentarzach konsultowała, a częściowo też opracowała dr Anna Długozima ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Dziękujemy również dr hab. Dorocie Zawieskiej i dr Alicji Sadowskiej z Wydziału Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej za cenne wskazówki do części poświęconej przygotowywaniu planów cmentarzy, a także prof. Dariuszowi Gotlibowi, za komentarz do uwag odnoszących się do różnic między planem a mapą. Norbert Piwowarczyk podzielił się z nami doświadczeniem w sporządzaniu fotografii dokumentacyjnej. Jego autorstwa są też fotografie instruktażowe (il. 36, 59, 70-75). Modelową fotografię dokumentacyjną prezentowaną w skrypcie wykonał zaś Piotr Jamski z Instytutu Sztuki PAN (il. 69, wraz z zespołem wykonał również kilka innych zamieszczonych fotografii), któremu dziękujemy za wieloletnią współpracę. Doktorowi Karolowi Guttmejerowi z Instytutu POLONIKA, który zechciał przeczytać całość skryptu, dzieląc się swoimi doświadczeniami inwentaryzatorskimi, jesteśmy wdzięczni za merytoryczne komentarze.

Przede wszystkim jednak za opiekę i wsparcie, jakiego udzielają naszym inwentaryzacyjnym poczynaniom, dziękujemy dyrektor Dorocie Janiszewskiej-Jakubiak i pracownikom Instytutu POLONIKA.